



Sygn. akt I UK 255/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania P. Ż.

przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w Województwie [...]

o ustalenie stopnia niepełnosprawności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 6 czerwca 2018 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w G.

z dnia 14 grudnia 2016 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

P.Ż. odwołał się od decyzji Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie [...] z dnia 29 maja 2015 r., domagając się zaliczenia go do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym.

Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2016 r. oddalił odwołanie, natomiast Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 14 grudnia 2016 r. oddalił apelację odwołującego się od orzeczenia pierwszoinstancyjnego.

Sąd Rejonowy ustalił, że orzeczeniem z dnia 19 marca 2015 r. Miejski Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w G. zaliczył P. Ż. do lekkiego stopnia niepełnosprawności na stałe. Jako przyczynę niepełnosprawności wskazano choroby narządu wzroku, oznaczone symbolem 04-O, powodujące u wnioskodawcy obniżoną zdolność do wykonywania pracy. Zaskarżonym orzeczeniem z dnia 29 maja 2015 r. Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie [...] uchylił w całości powyższe orzeczenie i nie zaliczył odwołującego się do żadnego stopnia niepełnosprawności.

P. Ż. ukończył 33 lata. Z powodu schorzeń wzroku od lat dziecięcych korzysta z opieki poradni okulistycznej.

Biegła sądowa z zakresu okulistyki M. J. rozpoznała u odwołującego się nadwzroczność oka prawego, nadwzroczność i astygmatyzm nadwzroczny oka lewego, niedowidzenie oka lewego oraz zez oka lewego. Schorzenia te nie czynią badanego osobą niepełnosprawną. Wprawdzie odwołujący się jest od dziecka osobą słabo widzącą okiem lewym, zarówno do dali, jak i bliży, ale ma zachowaną pełną ostrość w oku prawym do dali i do bliży. Zdaniem autorki opinii, badany jest zdolny do wykonywania pracy na otwartym rynku zatrudnienia, a naruszona sprawność organizmu nie powoduje w sposób istotny obniżenia sprawności organizmu do wykonywania pracy. Odwołujący się nie ma też ograniczeń w pełnieniu ról społecznych, dających się rekompensować przedmiotami ortopedycznymi i technicznymi.

Kolejna biegła specjalistka chorób oczu D. K. rozpoznała u P. Ż. nadwzroczność obu oczu, astygmatyzm oka lewego, niedowidzenie oka lewego,

zez zbieżny oka lewego oraz prawidłową ostrość wzroku oka prawego do dali i do bliży w korekcji okularowej. Odwołujący się prawdopodobnie od dzieciństwa ma stwierdzone niedowidzenie oka lewego. W dniu badania przez biegłą ostrość wzroku wynosiła 1.0 dla oka prawego oraz 5/50 dla oka lewego z korekcją okularową. Okiem prawym odwołujący się uzyskał prawie 100% ostrości wzroku do dali, natomiast oko lewe jest niedowidzące. Biegła oceniła ostrość wzroku do bliży w oku prawym jako prawidłową Sn D 0.5 z korekcją okularową, co oznacza że badany ma pełną ostrość wzroku do bliży. Okiem lewym odwołujący się uzyskał Sn D 3.0 z korekcją okularową (wynik obniżony ze względu na niedowidzenie oka lewego). Wynik badania statycznego pola widzenia w oku prawym wykazuje niewielkie mroczki względne (mogące wynikać z błędów popełnionymi przez odwołującego się podczas badania), zaś w oku lewym - mroczki względne i pojedyncze bezwzględne (mogące wynikać z niedowidzenia). Wyniki badania kinetycznego były prawidłowe. Zdaniem autorki opinii, odwołujący się ze względu na wieloletni okres niedowidzenia jest w pełni zaadaptowany do swojego stanu okulistycznego, a oko prawe funkcjonuje prawidłowo i uzyskuje prawidłową ostrość wzroku.

Także biegły z zakresu medycyny pracy A. R. stwierdził, że odwołujący się nie jest osobą niepełnosprawną z przyczyn zdrowotnych. Odwołujący się jest w pełni zaadaptowany do upośledzenia niedowidzenia lewym okiem i w związku z tym jest zdolny do pracy fizycznej na większości stanowisk pracy na ogólnym rynku zatrudnienia. W ocenie biegłego, jest on niezdolny jedynie do pracy na wysokości, na stanowisku kierowcy, w tym kierowcy pojazdów typu wózek widłowy, a także do prac wymagających widzenia przestrzennego i na stanowiskach pracy słabo oświetlonych. Ponadto jest niezdolny do pracy w bliskości niezabezpieczonych głębokich wykopów, akwenów, w bezpośredniej bliskości nieosłoniętych, będących w ruchu elementów wirujących maszyn i urządzeń. Zdaniem autora opinii, odwołujący się jest zdolny do pracy fizycznej, zwłaszcza że nie rozpoznaje się u niego przewlekłych chorób somatycznych, upośledzających jego sprawność czy wydolność.

Sąd Okręgowy podzielił ocenę dowodów oraz ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne. Podkreślił, że przedmiotem postępowania

było zaliczenie P.Ż. do stopnia niepełnosprawności. W związku z powyższym okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sporu było ustalenie stanu zdrowia odwołującego się. Opinie wszystkich biegłych lekarzy na ten temat były zgodne i wynikało z nich, że u badanego występuje niedowidzenie oka lewego, natomiast oko prawe jest prawidłowe w korekcji okularowej - 1,0, oko lewe w korekcji okularowej - 5/50. Oko prawe odwołującego się ma prawidłową ostrość do dali i bliży. Jest to najistotniejsza okoliczność w sprawie. Jak wynika z opinii biegłych okulistik i biegłego z zakresu medycyny pracy, odwołujący się od dziecka niedowidzi okiem lewym, jest dobrze zaadaptowany do funkcjonowania z tego rodzaju naruszeniem sprawności organizmu przy zachowaniu prawidłowej ostrości widzenia w oku prawym i nie ma ograniczeń w pełnieniu ról społecznych. P.Ż. nie ma zawodu, przez 2 lata pracował jako monter konstrukcji stalowych, a następnie przez 7 lat przy roznoszeniu ulotek. Zdolność do pracy odwołującego się nie jest w sposób istotny obniżona w porównaniu do zdolności, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną. Wskazać należy, że oko prawe ma prawidłową ostrość widzenia, tj. 1,0, co stwierdziły biegłe okulistki. Zaliczenie do stopnia niepełnosprawności byłoby możliwe, gdyby w oku lepiej widzącym obniżenie ostrości wzroku wynosiło do 0,3 według Snellena po wyrównaniu wady wzroku szklami korekcyjnymi.

Konkludując Sąd Okręgowy stwierdził, że wszystkie wskazane okoliczności wykluczają możliwość zakwalifikowania odwołującego się do umiarkowanego lub lekkiego stopnia niepełnosprawności w rozumieniu art. 4 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 127, poz. 721 ze zm.) oraz przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1110).

Sąd drugiej instancji wskazał nadto, że orzeczeniem Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w G. z 19 marca 2015 r. odwołujący się P.Ż. został zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawności od 16 lutego 2015 r. (tj. od daty złożenia wniosku) na stałe. Orzeczenie to zostało uchylone zaskarżonym do Sądu Rejonowego orzeczeniem Wojewódzkiego Zespołu do

Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie [...]. Nie ma zatem racji apelujący twierdząc, że zaliczono go do lekkiego stopnia niepełnosprawności, ponieważ orzeczenie Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w G. z 19 marca 2015 r. nie było ostateczne.

Odwołujący się, reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 233 § 1 w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na przejęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane. Skarżący podniósł również zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, przez błędną wykładnię polegającą na stwierdzeniu, że brak jest przesłanek do zakwalifikowania odwołującego się do osób niepełnosprawnych w stopniu lekkim, w sytuacji gdy jest on osobą o naruszonej sprawności organizmu w postaci znacznej, nieuleczalnej wady wzroku, powodującej w sposób istotny obniżenie zdolności do wykonywania pracy w porównaniu do zdolności, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością fizyczną, skutkującą znacznymi ograniczeniami w podejmowaniu zatrudnienia. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, a w przypadku stwierdzenia podstaw ku temu - o uchylenie w całości również zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do rozpoznania temu Sądowi, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, a ponadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującego się kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem skarżącego, wyrok Sądu drugiej instancji został wydany na skutek naruszenia art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i

społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Przepis ten ustanawia zasady zaliczania do lekkiego stopnia niepełnosprawności w postaci trzech przesłanek. Są nimi: naruszenie sprawności organizmu, istotne obniżenie zdolności do wykonywania pracy w porównaniu ze zdolnością, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną lub mająca ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować dzięki wyposażeniu w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub techniczne. Naruszenie sprawności organizmu u odwołującego się nie budzi żadnych wątpliwości. Powoduje ono ograniczenia skarżącego w wykonywaniu pracy zarobkowej znacznie obniżające wydajność pracy na danym stanowisku w porównaniu z wydajnością, jaką wykazują osoby o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną. Istotne obniżenie zdolności do wykonywania pracy uwidacznia się w znacznym zmniejszeniu wydajności pracy odwołującego się.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

W świetle art. 398³ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) lub podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. Oparcie skargi kasacyjnej na obu podstawach, skłania Sąd Najwyższy do oceny w pierwszej kolejności zarzutów natury procesowej. Skarżący w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania zarzuca obrazę: art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c.

Co do pierwszego z zarzutów godzi się zauważyć, że w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a do tej właśnie sfery odnosi się powołany przez skarżącego

przepis art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Rozpoznając skargę, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania wykładni lub sposobu zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (wyroki z dnia 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, LEX nr 390123, z dnia 8 stycznia 2008 r., II PK 123/07, LEX nr 442862, z dnia 4 marca 2008 r., II UK 130/07, LEX nr 459312 oraz postanowienie z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, LEX nr 393889).

Odnosząc się do kolejnego z zarzutów wypełniających tę podstawę kasacyjną wypada przytoczyć treść art. 382 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Przepis ten nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) sąd ten spełnia - w zależności od potrzeb oraz wniosków stron - stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Nie można zatem - z pominięciem wymagań przewidzianych w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - zasadnie zarzucać naruszenia przez sąd drugiej instancji tego przepisu i przypisywanych temu sądowi kompetencji w postępowaniu odwoławczym. Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz konieczne jest wskazanie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, uchybił (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r.,

II CKN 102/98, LEX nr 50665; z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, LEX nr 52600 i z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, LEX nr 53130 oraz z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04, LEX nr 520044). Jeżeli podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. ogranicza się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być ona usprawiedliwiona tylko wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, albo kiedy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, Wokanda 1999 nr 1, s. 6 oraz wyroki z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 372; z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, LEX nr 479343; z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00, LEX nr 52657; z dnia 13 września 2001 r., I CKN 237/99, LEX nr 52348; z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 477/03, LEX nr 269787; z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 339/07, LEX nr 492178; z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361 i z dnia 24 czerwca 2008 r., II PK 323/07, LEX nr 491386). Art. 382 k.p.c. nie nakłada przy tym na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, lecz sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile zachodzą ku temu potrzeby. Uzupełnienie postępowania przed sądem apelacyjnym o dowody, które mimo wniosku strony sąd pierwszej instancji pominął, jest uzasadnione wówczas, gdy dotyczą one okoliczności istotnych z punktu widzenia prawa materialnego mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1999 r., III CKN 254/98, LEX nr 521901; z dnia 2 marca 2000 r., III CKN 257/00, LEX nr 530723 i z dnia 17 lipca 2008 r., II CSK 102/08, LEX nr 447689).

W przedmiotowej sprawie skarżący łączy zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. z zarzutem obrazy art. 378 § 1 k.p.c. Należy podkreślić, że w procesie cywilnym obowiązuje system tzw. apelacji pełnej, w którym postępowanie apelacyjne jest

dalszym stadium postępowania przed sądem pierwszej instancji, a sąd apelacyjny ma prawo i często obowiązek ponownego badania sprawy, przeprowadzania w niezbędnym zakresie postępowania dowodowego oraz orzekania na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Postępowanie apelacyjne jest zatem kontynuacją postępowania merytorycznego. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, a nie apelację. Użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, iż sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę „w granicach apelacji”, oznacza w szczególności, że sąd odwoławczy dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 i 382 k.p.c.) i kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., zasada prawna, III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55; Monitor Prawniczy 2008 nr 22, s. 37, z uwagami M. Kowalczyk; Palestra 2009 nr 1, s. 270, z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego). Z uwagi na merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego, obowiązkiem sądu drugiej instancji nie może być poprzestanie na ustosunkowaniu się do zarzutów skarżącego, lecz musi nim być - niezależnie od treści zarzutów - dokonanie ponownych, własnych ustaleń faktycznych, a następnie poddanie ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Obowiązek dokonywania ustaleń faktycznych w postępowaniu odwoławczym istnieje więc bez względu na to, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku. Jednocześnie obowiązkiem sądu drugiej instancji jest zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego niezależnie od stanowiska stron prezentowanego w toku postępowania oraz zarzutów apelacyjnych. Sąd drugiej instancji powinien dokonać wyczerpującej oceny ustalonego stanu faktycznego z punktu widzenia obowiązującego prawa materialnego i zdać z tej oceny relację w uzasadnieniu swojego wyroku (art. 328 § 2 *in fine* k.p.c.).

Ocena wpływu naruszeń przepisów postępowania na wynik sprawy dokonywana jest zaś przez pryzmat sposobu zastosowania prawa materialnego do stanu faktycznego, którego końcowym efektem jest zapadłe w sprawie rozstrzygnięcie.

Przechodząc więc do kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego trzeba zauważyć, że wobec treści zarzutów skarżącego spór na obecnym etapie postępowania dotyczy kwestii możliwości zaliczenia P.Ż. do lekkiego stopnia niepełnosprawności.

Rację ma skarżący zauważając, że niepełnosprawność nie jest pojęciem tożsamym z niezdolnością do pracy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS). W judykaturze podkreśla się, że ustawa o rehabilitacji zawodowej wiąże zaliczenie do stopnia niepełnosprawności ze zdolnością do wykonywania zatrudnienia, a nie z niezdolnością do pracy w rozumieniu przepisów rentowych, a nadto z możliwością wypełniania ról społecznych jako elementu uczestnictwa w życiu społecznym (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 386/02, OSNP 2004 nr 12, poz. 213; z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNP 2004 nr 19, poz. 340; z dnia 12 stycznia 2005 r., I UK 102/04, LEX nr 589952 i z dnia 12 marca 2014 r., II UK 360/13, LEX nr 1466628).

Warto zatem przytoczyć treść art. 2 pkt 10 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 127, poz. 721 ze zm.; dalej ustawa o rehabilitacji zawodowej lub ustawa), definiującego niepełnosprawności jako trwałą lub okresową niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodującą niezdolność do pracy. Ustawodawca charakteryzuje zatem niepełnosprawność za pomocą trzech elementów: 1) biologicznego (zdrowotnego) w postaci naruszenia sprawności organizmu, 2) społecznego, pojmowanego jako niezdolność do wypełniania ról społecznych i 3) ekonomicznego (zawodowego), będącego szczególną postacią niezdolności do wypełniania ról społecznych, jaką jest niezdolność do pracy. Z przytoczonego uregulowania wynika, że niepełnosprawność nie jest odpowiednikiem niezdolności do pracy rozumianej jako utrata zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i brak rokowań co do odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), gdyż zdefiniowana została jako spowodowana

naruszeniem sprawności organizmu niezdolność do wypełniania ról społecznych. Skutkiem niezdolności do wypełniania ról społecznych może być, ale nie musi, niezdolność do pracy. Niepełnosprawność, jako niemożność wypełniania ról społecznych, może bowiem również powodować obniżenie zdolności do wykonywania pracy, ograniczenia w pełnieniu ról społecznych, dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne (art. 4 ust. 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej), zdolność do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub konieczność korzystania z czasowej lub częściowej pomocy innych osób, w celu pełnienia ról społecznych (art. 4 ust. 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej), bądź zdolność do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i konieczność, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji (art. 4 ust. 1 ustawy o rehabilitacji zawodowej). Odwołanie się w art. 2 pkt 10 ustawy o rehabilitacji zawodowej do pojęcia niezdolności do pracy przede wszystkim pozostaje w związku z art. 1 pkt 2 tej ustawy, określającym osobę niepełnosprawną jako tę, której niepełnosprawność została potwierdzona orzeczeniem o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Unormowanie art. 1 pkt 2 ustawy pozostaje w ścisłym związku z jej art. 5, w myśl którego orzeczenia lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określające stopień niezdolności do pracy i ustalone na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS traktowane są na równi z orzeczeniami o stopniach niepełnosprawności określonych odpowiednio w art. 3 ust. 1 ustawy o rehabilitacji zawodowej. Oznacza to tylko tyle, że każda osoba, która uzyskała orzeczenie o stopniu niezdolności do pracy na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest uznawana za osobę niepełnosprawną w rozumieniu przepisów ustawy o rehabilitacji zawodowej, ale nie odwrotnie. Z tych wszystkich względów pojęcie niepełnosprawności jest szersze od pojęcia niezdolności do pracy, co oznacza, że każda osoba niezdolna do pracy w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest osobą niepełnosprawną, ale nie każda osoba niepełnosprawna jest osobą niezdolną do pracy. Takie też stanowisko prezentowane jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego,

który wielokrotnie podkreślał, że mimo podobieństwa definicji, stwierdzenie stopnia niepełnosprawności nie jest tożsame ze stwierdzeniem niezdolności do pracy. Obowiązujące przepisy prawa socjalnego posługują się zarówno pojęciem niezdolności do pracy, jak i pojęciem niepełnosprawności, przy czym to pierwsze występuje w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza w ustawie o emeryturach i rentach z FUS, natomiast drugie w przepisach dotyczących innych świadczeń socjalnych, w tym w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej. Na gruncie obowiązującego prawa nie ma podstaw do utożsamiania wymienionych pojęć, względnie negowania występowania między nimi różnic, skoro posiadają odmienną definicję legalną, a ocena niezdolności do pracy, jej stopnia i ustalanie innych wymaganych w tym zakresie okoliczności oraz orzekanie o stopniu niepełnosprawności należy do innych organów oraz stanowić ma konieczną przesłankę prawną dla ustalenia prawa do korzystania z różnego rodzaju świadczeń i uprawnień (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 386/03, OSNP 2004 nr 12, poz. 213; z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNP 2004 nr 19, poz. 340; z dnia 4 marca 2008 r., II UK 130/07, LEX nr 459312 oraz postanowienie z dnia 16 grudnia 2005 r., II UK 77/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 372).

Do wskazanych wyżej elementów definicji niepełnosprawności nawiązuje art. 4 ustawy o rehabilitacji zawodowej, zawierający definicje poszczególnych stopni niepełnosprawności, a zatem także ust. 3 tego artykułu, charakteryzujący lekki stopień niepełnosprawności. W myśl powołanego przepisu, do lekkiego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę o naruszonej sprawności organizmu, powodującej w sposób istotny obniżenie zdolności do wykonywania pracy, w porównaniu do zdolności, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną lub mająca ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne. Omawiany stopień niepełnosprawności stanowi zatem konsekwencję ziszczenia się kryterium biologicznego, tj. naruszenia sprawności organizmu oraz ekonomicznego, jakim jest istotne obniżenie zdolności do wykonywania pracy w porównaniu ze zdolnością, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością

psychiczną i fizyczną lub mająca ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować dzięki wyposażeniu w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub techniczne. Z literalnego brzmienia przepisu wynika, że przy kwalifikowaniu zainteresowanego do lekkiego stopnia niepełnosprawności nie jest istotne to, czy musi on kompensować swoje ograniczenia w pełnieniu ról społecznych przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne, lecz porównanie jego zdolności do wykonywania pracy z osobą, która wykazuje się pełną sprawnością psychiczną i fizyczną lub osobą, która swoje braki w tym zakresie odpowiednio kompensuje.

Standardy w zakresie kwalifikowania oraz postępowania dotyczącego orzekania o niepełnosprawności określają przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1110; dalej rozporządzenie MGPIPS).

W świetle § 31 rozporządzenia MGPIPS, standardy w zakresie kwalifikowania do lekkiego stopnia niepełnosprawności określają kryteria naruszonej sprawności organizmu powodujące: 1) istotne obniżenie zdolności do wykonywania pracy zarobkowej, co oznacza naruszoną sprawność organizmu powodującą ograniczenia w wykonywaniu pracy zarobkowej znacznie obniżające wydajność pracy na danym stanowisku w porównaniu do wydajności, jaką wykazują osoby o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną; 2) ograniczenia w pełnieniu ról społecznych, co oznacza trudności doświadczane przez osobę zainteresowaną w relacjach z otoczeniem o środowiskiem według przyjętych norm społecznych, jako skutek naruszonej sprawności organizmu, przy czym możliwość kompensaty ograniczeń oznacza wyrównywanie dysfunkcji organizmu spowodowane utratą lub chorobą narządu odpowiednio przez przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne.

Z kolei w § 32 rozporządzenia MGPIPS zostały wskazane przyczyny naruszenia sprawności organizmu, które są uwzględniane przy kwalifikowaniu do określonego stopnia niepełnosprawności. Wyliczenie dokonane przez ustawodawcę jest wyczerpujące i obejmuje, między innymi, choroby narządu wzroku. Każdą ze

wskazanych przyczyn niepełnosprawności oznacza się określonym symbolem, stanowiącym odzwierciedlenie rozpoznania uszkodzenia lub choroby, która niezależnie od przyczyny jej powstania powoduje zaburzenia funkcji organizmu oraz ograniczenia w wykonywaniu czynności życiowych i aktywności społecznej osoby zainteresowanej lub dziecka (§ 32 ust. 2 i 3 rozporządzenia MGPIPS). Dla ustalenia znaczenia pojęcia naruszenia sprawności organizmu istotne jest więc zidentyfikowanie jego przyczyny, którą może być - jak wskazuje ustawodawca w § 32 rozporządzenia MGPIPS - choroba lub uszkodzenie. Naruszenie sprawności organizmu polega na zaburzeniu jednej lub kilku funkcji organizmu. Przyczyną tych zaburzeń może być choroba, ale także uszkodzenie organizmu spowodowane wadą wrodzoną, rozwojową czy też zdarzeniem zewnętrznym, pochodzącym spoza organizmu człowieka, jak np. wypadek czy szkodliwe warunki wykonywania pracy. Choroba może być przyczyną uszkodzenia organizmu, ale uszkodzenie organizmu może również stanowić przyczynę choroby. Podobnie kwestię tę wyjaśnia orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE. W wyroku z dnia 11 kwietnia 2013 r. C-335/11 (*HK Danmark, działający w imieniu Jette Ring v. Dansk almennyttigt Boligselskab* oraz *HK Danmark, działający w imieniu Lone Skouboe Werge v. Dansk Arbejdsgiverforening, działający w imieniu Pro Display A/S w upadłości*, LEX nr 1298961) Trybunał zauważył, że niepełnosprawność w rozumieniu dyrektywy 2000/78/WE nie musi być wyłącznie wrodzoną cechą lub cechą będącą następstwem wypadków. Obejmuje ona także stan, w którym uleczalna lub nieuleczalna choroba powoduje ograniczenie wynikające w szczególności z osłabienia funkcji fizycznych, umysłowych lub psychicznych, które w oddziaływaniu z różnymi barierami może utrudniać danej osobie pełne i skuteczne uczestnictwo w życiu społecznym na równych zasadach z innymi pracownikami, i jeżeli ograniczenie to ma charakter długotrwały.

O istotnym obniżeniu zdolności do wykonywania pracy, polegającym na ograniczeniach w wykonywaniu pracy zarobkowej, które znacznie obniżają wydajność pracy, decyduje *ad casum* zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności, a w razie zaskarżenia jego orzeczenia - sąd. Oceny tej zdolności dokonuje się w pewnym kontekście relatywizującym - stanowi go zdolność do pracy, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z

pełną sprawnością psychiczną i fizyczną lub mająca ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować dzięki wyposażeniu w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub techniczne. Przepis § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia MGPIPS stanowi przy tym, że przy ocenie zdolności do wykonywania zatrudnienia osoby zainteresowanej, która nie była dotychczas zatrudniona, bierze się pod uwagę, czy i jakie zatrudnienie mogłaby podjąć przy uwzględnieniu jej wykształcenia, zawodu i posiadanych kwalifikacji, natomiast przy ocenie zdolności do kontynuowania zatrudnienia osoby zainteresowanej, która utraciła zdolność do zatrudnienia na dotychczasowym stanowisku, bierze się pod uwagę zachowane przez tę osobą, mimo naruszonej sprawności organizmu, możliwości do zatrudnienia po przekwalifikowaniu lub przeszkoleniu zawodowym. Opisane w powołanym przepisie przesłanki określania kwalifikacji zainteresowanego stanowią więc punkt wyjścia przy doborze osób zdrowych, z których wydajnością pracy na danym stanowisku (stanowiskach) należy porównać wydajność pracy ubiegającego się o zaliczenie do lekkiego stopnia niepełnosprawności.

Jak podkreślono wyżej, w świetle art. 4 ust. 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej zaliczenie wnioskodawcy do lekkiego stopnia niepełnosprawności następuje przy kumulatywnym spełnieniu przesłanki biologicznej (medycznej) w postaci naruszenia sprawności organizmu oraz przesłanki ekonomicznej, jaką jest istotne obniżenie zdolności do pracy. Każdorazowo jednak musi ziścić się kryterium biologiczne, które jest punktem wyjścia do analizy drugiego warunku niepełnosprawności. Z kolei ustalanie owego uwarunkowania biologicznego u osoby cierpiącej na schorzenia narządu wzroku następuje według § 32 ust. 1 pkt 4, zgodnie z którym przy kwalifikowaniu do znacznego, umiarkowanego i lekkiego stopnia niepełnosprawności bierze się pod uwagę zakres naruszenia sprawności organizmu spowodowany przez choroby narządu wzroku, w tym wrodzone lub nabyte wady narządu wzroku powodujące ograniczenie jego sprawności, prowadzące do obniżenia ostrości wzroku w oku lepszym do 0,3 według Snellena po wyrównaniu wady wzroku szklami korekcyjnymi lub ograniczenie pola widzenia do przestrzeni zawartej w granicach 30 stopni.

Skoro w procesie ustalania stopnia niepełnosprawności decydujące

znaczenie ma ocena zakresu naruszenia sprawności organizmu zainteresowanego, a w dalszej kolejności - wpływ tego naruszenia na zdolność wnioskodawcy do pracy, zaś wyjaśnienie tych kwestii wymaga wiadomości specjalnych, to kluczową rolę w ustalaniu przesłanek owej niepełnosprawności należy przypisać opiniom biegłych lekarzy właściwych specjalności.

Rację ma skarżący zarzucając Sądowi drugiej instancji naruszenie przepisu art. 378 § 1 k.p.c., przez nierozważenie zarzutów apelacji dotyczących oceny zgromadzonego materiału dowodowego i poczynionych na tej podstawie ustaleń stanu faktycznego sprawy. Przede wszystkim żadna z biegłych lekarzy okulistów nie odniosła się w swojej opinii do dokumentacji medycznej i wyników badań stanowiących podstawę obu wydanych wobec P.Ż. orzeczeń o stopniu niepełnosprawności, a zwłaszcza Miejskiego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności w G., którym zaliczono wnioskodawcę do lekkiego stopnia niepełnosprawności. Orzeczenia te wraz ze zgromadzoną przez wydające je organy dokumentacją medyczną i opiniami lekarskimi stanowią zaś dowód w sprawie i podlegają ocenie w świetle całokształtu zgromadzonego przez Sądy obu instancji materiału. Jak słusznie podnosił apelujący, obie specjalistki z dziedziny okulistyki wypowiedziały się stanowczo co do jednego z wymienionych w § 32 rozporządzenia MGPIPS kryteriów zaliczania do poszczególnych stopni niepełnosprawności z uwagi na ograniczenia sprawności organizmu spowodowane chorobami narządu wzroku, tj. ostrości wzroku w obu oczach, natomiast nie odniosły się szerzej do drugiego kryterium, jakim jest pole widzenia pacjenta. Wreszcie nie rozważono pewnych sprzeczności w opinii biegłego lekarza medycyny pracy, który oceniając wpływ występujących u badanego naruszeń sprawności organizmu na zdolność do wykonywania pracy wykluczył obniżenie owej zdolności, mimo wymienienia wielu prac, jakich wnioskodawca nie może wykonywać. Nie wskazał też, do jakiego poziomu kwalifikacji odnosi swoją ocenę predyspozycji zdrowotnych odwołującego się do pracy i nie porównał potencjalnej wydajności pracy skarżącego z wydajnością pracy osób zdrowych, posiadających te same kwalifikacje. Autor opinii wypowiedział się na temat zdolności wnioskodawcy do pracy fizycznej na ogólnym rynku zatrudnienia, co mogłoby wskazywać na utożsamienie przez biegłego zdolności do pracy w rozumieniu przepisów ustawy o

emeryturach i rentach z FUS z niepełnosprawnością, o jakiej mowa w ustawie o rehabilitacji zawodowej.

Nie odniesienie się do tej treści zarzutów apelacyjnych sprawia, że ustalony przez Sąd Rejonowy i podzielony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny nie pozwala na prawidłowe zastosowanie prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia sporu. Subsumcja przepisów do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego uzasadnia zaś kasacyjne zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

kc